

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH (NR 317)

z dnia 2 września 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Finansów Publicznych (nr 317)

2 września 2026 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Janusza Cichonia (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- zaopiniowanie wniosków ministra finansów i gospodarki w sprawie zmiany przeznaczenia rezerw celowych (poz. 39 i 26) zaplanowanych w ustawie budżetowej na rok 2026,
- pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2026 (druk nr 3028),
- informacja ministra finansów i gospodarki na temat realizacji rekomendacji Rady do Spraw Gospodarczych i Finansowych (ECOFIN) w ramach procedury nadmiernego deficytu..

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Lubnauer** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Hanna Majszczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Marcin Górski** zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Mariusz Kijowski** dyrektor Biura Łączności i Informatyki Komendy Głównej Straży Granicznej, **Tomasz Ślusarczyk** prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wraz ze współpracownikami oraz **Andrzej Torój** zastępca przewodniczącego Rady Fiskalnej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Biała** i **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Białończyk**, **Łukasz Mościcki** i **Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł **Janusz Cichoń (KO)**:

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje zaopiniowanie wniosków ministra finansów i gospodarki w sprawie zmiany przeznaczenia rezerw celowych w pozycjach 39 i 26 zaplanowanych w ustawie budżetowej na rok 2026, po drugie – pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2026, po trzecie – informację ministra finansów i gospodarki na temat realizacji rekomendacji Rady do Spraw Gospodarczych i Finansowych (ECOFIN) w ramach procedury nadmiernego deficytu.

Nie słyszę uwag do porządku dziennego. Wobec tego uznaję, że go przyjęliśmy.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego. Bardzo proszę panią minister...

Nie przywitałem gości. Witam na naszym posiedzeniu panią minister Hannę Majszczyk, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Witam także towarzyszące pani minister osoby, jak i pozostałych gości.

Przystępujemy do realizacji porządku. Jeszcze raz bardzo proszę panią minister o przedstawienie wniosków w sprawie zmiany przeznaczenia rezerw celowych.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów **Hanna Majszczyk**:

Dobrze. Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tak jak pan przewodniczący wspomniał, zwracamy się z uprzejmą prośbą o zmianę przeznaczenia kwot w dwóch rezerwach celowych w poz. 39 i 26.

Jeżeli chodzi o wniosek dotyczący rezerwy 39, nasza prośba dotyczy przekwalifikowania kwoty w wysokości 6 mln zł, która się w niej znajduje. To rezerwa – Uzupełnienie środków na realizację zadań publicznych w związku ze zmianami źródła ich finansowania.

Obecne wykorzystanie rezerwy, jak i plany wynikające z informacji, które powzięliśmy od dysponentów, a związane z uruchomieniem środków z tej rezerwy, pozwalają nam stwierdzić, że tę kwotę spokojnie można przekwalifikować. Nie wpłynie to na uszczuplenie finansowania zadań, na które ta rezerwa została zaplanowana.

Natomiast jeżeli Komisja pozytywnie zaopiniuje zmianę przeznaczenia, to środki w wysokości 6 mln zł zostaną przeznaczone dla Straży Granicznej na utrzymanie i rozwój systemów teleinformatycznych w celu wsparcia funkcjonariuszy SG w realizacji zadań dotyczących obsługi cudzoziemców.

Czy mogę od razu przedstawić drugi wniosek?

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Myślę, że tak.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majczyk:

Tak, dobrze.

Drugi wniosek dotyczy kwoty 23 mln zł zaplanowanej w rezerwie 26 – Środki na wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży, zapewnienie uczniom objętym obowiązkiem szkolnym dostępu do bezpłatnych podręczników, materiałów edukacyjnych i materiałów ćwiczeniowych, a także programów rządowych oraz programów i przedsięwzięć ustanawianych w obszarze oświaty i wychowania na podstawie art. 90u i 90w ustawy o systemie oświaty oraz na dofinansowanie Branżowych Centrów Umiejętności.

To przekwalifikowanie, o które się zwracamy, jest dokonywane na wniosek ministra edukacji, który jest jak gdyby głównym beneficjentem środków z tej rezerwy. W wyniku pojawiających się czy też powstałych oszczędności, które wynikają z mniejszych wydatków w zakresie kwot związanych z podręcznikami dla dzieci, kwota w wysokości 23 mln zł również nie spowoduje uszczerbku w realizacji zadań, na które rezerwa ta bezpośrednio została przeznaczona.

Środki w wysokości 23 mln zł, o których przekwalifikowanie wnosimy, zostałyby przeznaczone na uzupełnienie środków na finansowanie zadań realizowanych w części 30 – Oświata i wychowanie przez Centralną Komisję Egzaminacyjną oraz okręgowe komisje egzaminacyjne w ramach systemu egzaminów zewnętrznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Może podzielmy ją na dwie części. Pierwsza jest rezerwa w poz. 39. Od tego zacznijmy. Czy mamy uwagi do tego wniosku?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Pytanie? Bardzo proszę, pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Panie przewodniczący, mam jedno krótkie pytanie.

Jeżeli kwotę 6 mln zł przeznaczamy na informatyczną obsługę cudzoziemców, to po prostu spytam, czy są państwo przygotowani. Czy z tego tytułu brakuje środków? Rozumiem, że będą wykorzystane do końca roku.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani minister bądź wskazana osoba. Zdaje się, że mamy na sali pana Marcina Górskiego. Jest, tak? Pewnie będzie nam pan w stanie udzielić odpowiedzi. Czy dobrze się domyślam?

Zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Marcin Górski:

Tak, panie przewodniczący. Marcin Górski.

Oczywiście te środki będą w tym roku wykorzystane. Jesteśmy na to przygotowani.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Bardzo dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń.

Proponuję przyjęcie opinii o następującej treści:

„Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 2 września 2026 r. rozpatrzyła wniosek Ministra Finansów i Gospodarki z dnia 1 września 2026 r. dotyczący zmiany przeznaczenia kwoty w wysokości 6 000 000 zł z rezerwy celowej w poz. 39 – Uzupełnienie środków na realizację zadań publicznych w związku ze zmianami źródła ich finansowania, zaplanowanej w ustawie budżetowej na rok 2026.

Komisja Finansów Publicznych, zgodnie z art. 154 ust. 6 ustawy o finansach publicznych, pozytywnie opiniuje propozycję przeznaczenia wyżej wymienionej kwoty dla Straży Granicznej na utrzymanie i rozwój systemów teleinformatycznych w celu wsparcia funkcjonariuszy Straży Granicznej w realizacji zadań dotyczących obsługi cudzoziemców”.

Nie słyszę sprzeciwu. Uznaję zatem, że przyjęliśmy opinię o zaproponowanej przeze mnie treści.

Przechodzimy do rezerwy celowej w poz. 26. Przypomnę tylko, że beneficjentami tej zmiany mają być Centralna Komisja Egzaminacyjna i okręgowe komisje egzaminacyjne. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Innowacyjne rozwiązania arkuszowe w centrach umiejętności zostały dobrze przygotowane i są realizowane. Każde z branżowych centrów umiejętności (BCU) ma przeznaczone środki do końca roku.

Na podstawie tej propozycji interesowałam się przynajmniej kilkoma BCU. Chciałabym zapytać, czy oszczędność w bieżącym roku, jeśli chodzi o przeznaczenie rezerwy na inny cel wskazany w propozycji, gwarantuje wszystkim centrom, które mają podpisane umowy, zrealizowanie zadań do końca roku.

Czy ta oszczędność wynika m.in. z tego, że BCU powstawały w różnym czasie? Część BCU powstała nawet w czerwcu. W związku z tym środki zaplanowane na ten cel od samego początku 2026 r. będą wykorzystane w mniejszej wielkości, niż zakładano. Czy to z tego wynika?

Rozumiemy, że plany w zakresie finansowania BCU na kolejne lata będą we wskazanej wysokości z uwagi na składane zapotrzebowanie, które jest uzgodnione z resortem. To pytanie do pani minister.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Nie widzę więcej zgłoszeń. Sądzę, że pani minister Katarzyna Lubnauer, którą witam na posiedzeniu Komisji, udzieli odpowiedzi.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Katarzyna Lubnauer:

Nie ma żadnego zagrożenia, jeśli chodzi o środki dla BCU, ponieważ to nie z tych źródeł jest pobrane. To jest pobrane z tzw. darmowych podręczników. W rezerwie mamy więcej środków, ponieważ zawsze mogą nastąpić jakieś nieprzewidziane sytuacje. W związku z tym pewna pula niewykorzystanych środków pozostała w tej rezerwie.

Jednocześnie w sposób niemożliwy do przewidywania znacząco wzrosły koszty egzaminów, ponieważ np. uczniowie pierwszy raz chętniej wybierali trzy egzaminy zamiast dwóch na rozszerzeniu, co zależy od ich woli i decyzji, a w ogóle liczba zdających w tym roku była znacząco większa niż w zeszłym roku. Jeśli chodzi np. o egzamin maturalny, to liczba zdających wzrosła z 271 tys. do 349 tys. Więcej osób zdawało też egzamin zawodowy. Ludzie częściej i chętniej korzystają z wglądów i z weryfikacji. Weryfikacja to są następni egzaminatorzy.

W związku z tym, realnie rzecz biorąc, to są środki niewykorzystane z bezpłatnych podręczników, ponieważ wszystkie szkoły otrzymały ich oczywiście tyle, ile powinny dostać. Środki mają być przeznaczone na to, żeby zapłacić egzaminatorom na egzaminach maturalnych i zawodowych.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo, pani minister.

Proponuję przyjęcie opinii o następującej treści:

„Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 2 września 2026 r. rozpatrzyła wniosek Ministra Finansów i Gospodarki z dnia 1 września 2026 r. dotyczący zmiany

przeznaczenia kwoty w wysokości 23 000 000 zł z rezerwy celowej w poz. 26 – Środki na wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży, zapewnienie uczniom objętym obowiązkiem szkolnym dostępu do bezpłatnych podręczników, materiałów edukacyjnych i materiałów ćwiczeniowych, a także programów rządowych oraz programów i przedsięwzięć ustanawianych w obszarze oświaty i wychowania na podstawie art. 90u i 90w ustawy o systemie oświaty oraz na dofinansowanie Branżowych Centrów Umiejętności, zaplanowanej w ustawie budżetowej na rok 2026.

Komisja Finansów Publicznych, zgodnie z art. 154 ust. 6 ustawy o finansach publicznych, pozytywnie opiniuje propozycję przeznaczenia wyżej wymienionej kwoty na uzupełnienie wydatków na sfinansowanie zadań realizowanych w ramach systemu egzaminów zewnętrznych przez Centralną Komisję Egzaminacyjną oraz okręgowe komisje egzaminacyjne”.

Nie słyszę sprzeciwu. Uznaję zatem, że przyjęliśmy opinię o zaproponowanej przeze mnie treści.

Możemy przejść do drugiego punktu porządku obrad.

Marszałek Sejmu w dniu 2 września skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2026 do Komisji Finansów Publicznych do pierwszego czytania.

Zgodnie z art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu, pierwsze czytanie może się odbyć nie wcześniej niż siódmego dnia od doręczenia posłom druku, ale jednocześnie zgodnie z art. 51 regulaminu Sejmu w szczególnie uzasadnionych wypadkach postępowanie z projektami ustaw może ulec skróceniu przez przystąpienie do pierwszego czytania bez zachowania terminu określonego w art. 37 ust. 4. Skrócenie postępowania następuje na uzasadniony wniosek. Przypomnę tylko, że w tym przypadku wniosek złożyła Rada Ministrów. Jednocześnie w celu umożliwienia sfinansowania realizacji istotnych zadań publicznych w zakresie świadczeń wypłacanych z funduszu emerytalno-rentowego, bo takie jest uzasadnienie, Rada Ministrów przedstawia wniosek o skrócenie postępowania z projektem ustawy.

W związku z tym proponuję przystąpienie do pierwszego czytania bez zachowania siedmiodniowego terminu.

Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie słyszę. Uznaję zatem, że Komisja przyjęła zaproponowane przeze mnie rozwiązanie. Stwierdzam, że Komisja postanowiła przystąpić do pierwszego czytania bez zachowania siedmiodniowego terminu.

Bardzo proszę panią minister o przedstawienie projektu ustawy.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, projekt ustawy dotyczy zmiany ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2026, czyli na rok bieżący.

Projekt powstał w związku ze szczególną sytuacją, która wypłynęła w ostatnim czasie, mianowicie możliwością – a w zasadzie pewnością – braku środków na zrealizowanie przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zobowiązań o charakterze wymagalnym co do zasady w zakresie zobowiązań dotyczących tzw. renty wdowiej. Trzeba może zaznaczyć, że jeżeli chodzi o przychody KRUS, to w ponad 90% środki pochodzą z dotacji z budżetu państwa. Jest to ponad 27 mld zł. Oczywiście świadczenia o charakterze wymagalnym, wynikające z mocy prawa, muszą być zrealizowane.

Po to, żeby nie dopuścić do zobowiązań wymagalnych, od których narastałyby odsetki, co w ogóle trudno sobie wyobrazić, niezbędne jest wprowadzenie rozwiązań, które umożliwiłyby przekazanie dodatkowych środków do funduszu. Pamiętajmy, że jest to państwowy fundusz celowy. Zmiana planu tego funduszu nie może wiązać się ze zwiększeniem dotacji.

Brak środków jest wynikiem sytuacji, która zaistniała w stosunku do przyjętych założeń w zakresie planowania środków na wypłatę tych świadczeń. Okazało się, że świadczeniobiorców czy też osób, które zawnioskowały o przyznanie świadczenia, jest więcej, niż pierwotnie zakładano. Mogę tylko uzupełnić, że fundusz nie posiada statystyki, która odzwierciedlałaby, jaki jest stan cywilny beneficjentów otrzymujących środki z tego funduszu. Można było uznać, że założenia, które przyjęto, zabezpieczą potrzeby, które pojawią się w trakcie roku. Jednakże obecne dane wskazują, że tych środków zabraknie.

Dlatego też w tym projekcie zwracamy się z uprzejmą prośbą o to, aby w trakcie roku można było to uzupełnić ze środków zablokowanych w trybie art. 177 ustawy o finansach publicznych, czyli z tzw. naturalnych oszczędności, które co roku powstają, bo pojawiają się w związku z tym, że niektóre zadania są realizowane po kosztach niższych niż zakładane. Przetargi zostały rozstrzygnięte, a koszty są niższe. Czasami nie udaje się zrealizować niektórych świadczeń. Każdy dysponent części ma obowiązek dokonać blokady środków w sytuacji, kiedy wie, że nie wyda ich na cel, na który zostały one zaplanowane. Chcielibyśmy przesunąć środki z blokady czy też powiększyć dotację dla funduszu, aby realizacja celów mogła być dokonana.

W projekcie proponuje się, aby była to kwota do 1 mld zł. Dzisiaj wprowadzie fundusz nie przedstawia aż tak wysokiej kwoty, ale niższą, jesteśmy jednak dopiero na początku września, więc nie wiadomo, czy sytuacja nie ulegnie zmianie. Po to, żeby uniknąć problemów czy też sytuacji, która by nie pozwalała właściwie wywiązać się ze zobowiązań wobec obywateli, proponujemy określić tę kwotę do 1 mld zł. To jest tak naprawdę jedyna zmiana, którą proponujemy w tej ustawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Przypomnę, że pierwsze czytanie obejmuje debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy, pytania i wypowiedzi posłów w ramach tej debaty oraz odpowiedzi przedstawiciela wnioskodawców.

Otwieram debatę. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Po pierwsze, pani minister bardzo precyzyjnie wskazała powody wniesienia tego projektu ustawy oraz tryb jego realizacji. Będę już zadawała pytanie i ogólne, i szczegółowe. Myślę, że w pytaniu szczegółowym oczekuję tylko potwierdzenia przez panią minister, bo tryb w art. 1 został wskazany krok po kroku.

Rozumiem, że mamy oszczędności. Jest to kwota 1 mld zł. W art. 1 ust. 2 wskazuje się, że minister finansów i gospodarki uzgadnia to z prezesem KRUS. Wszystko będzie się zatem odbywało po pierwsze, na wniosek, a po drugie, pod kontrolą ministra finansów i gospodarki, czyli możemy być zadowoleni z tej kontroli.

Pani minister wskazała jeszcze dwa elementy dotyczące finansowania KRUS. Po jednej stronie jest dotacja dla KRUS w kwocie 27 mld zł rocznie. Tak to wynosi, bo mamy 60 mld zł. Jak pamiętamy z wykonania budżetu za rok 2025, są środki dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a to jest kwota dla KRUS.

Pewnie byłoby to pytanie do przedstawicieli KRUS. Ile złożono wniosków o rentę wdowią? Jeżeli to jest możliwe, to proszę o odpowiedź teraz, a jeżeli nie, to w momencie debaty, bo dzisiaj na sali sejmowej będzie debata nad tym projektem ustawy. Taka informacja byłaby potrzebna, bo chcemy to wiedzieć. Wprowadzono nowe świadczenie. O tego rodzaju świadczenie, jakim jest renta wdowia, osoby ubiegają się zarówno w ZUS, jak i w KRUS. Ile takich wniosków po prostu się realizuje? Jeżeli to będzie możliwe, chodzi o ZUS i KRUS, a jeśli nie, to sam KRUS. Po prostu chcielibyśmy wiedzieć, jak realizowana jest ustawa w sprawie renty wdowiej. Dziękuję bardzo.

Jestem za przyjęciem tego projektu.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Henryk Kowalczyk. Nie widzę więcej zgłoszeń.

Posel Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, mam tylko pytanie dotyczące skali, w jakiej rozjechały się plany w zakresie przewidywanego teraz wykonania. Zaplanowano mniej więcej 350 mln zł, a zgodnie z uzasadnieniem projektu ustawy teraz przewidywane jest przekroczenie o kolejnych 400 mln zł. To już w ogóle dziwne, dlatego że pojawiło się jeszcze niedoszacowanie, a właściwie przeszacowanie stanu funduszu na początek roku o 60 mln zł. Ustawa budżetowa jest przyjmowana praktycznie na przełomie grudnia i stycznia, więc korektę można było zrobić. Mamy teraz 460 mln zł na już w stosunku do 350 mln zł. Jednak jest to powyżej 100% tego błędu.

Stąd bierze się niepokój, czy w tym momencie nawet 1 mld zł zaplanowany w ustawie o budżecie, czyli przewidywany limit górny, będzie wystarczający. To świadczy o jakiejś totalnej nonszalancji, jeśli chodzi o planowanie tego typu wydatków.

Oczywiście będziemy popierać tę ustawę, bo nie wyobrażam sobie, że rolnicy nie mogliby korzystać z renty wdowiej. Dlatego rzeczywiście to jest rozwiązanie ratunkowe i konieczne.

Natomiast miałbym jeszcze jedno pytanie, ponieważ pani przewodnicząca Skowrońska wskazała z zadowoleniem, że mamy oszczędności w kwocie 1 mld zł. Nie widzę oszczędności w ustawie. To jest dopiero projekcja, że może środki się znajdą. Gdzieś będziemy oszczędzać, tak? Komuś zablokujemy wydatki, żeby wygospodarować wtedy niecały 1 mld zł w zależności od potrzeb. Oprócz komentarza do bardzo słabego planowania mam więc oczywiście pytanie. Czy pani minister już widzi, gdzie chce zrobić niespełna 1 mld zł oszczędności? Jakich wydatków nie dokonamy, bo na tym to polega? Już jest wrzesień, więc ministerstwo pewnie gdzieś widzi tego typu niewykonania, bo gdyby nie widziało żadnych, to pewnie byśmy nie przyjmowali tego projektu ustawy.

Tak, ale co do meritum i co do potrzeb w zakresie tej ustawy oczywiście nie kwestionujemy tego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, jeszcze pani przewodnicząca Skowrońska.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Chciałabym bardzo podziękować panu przewodniczącemu Kowalczykowi, który dopiero teraz się zorientował. Przez ostatnich 8 lat stany na początek roku były ujawniane w październiku lub w listopadzie. Pan nie widział w tym niczego złego. Przez 10–11 miesięcy poszczególne instytucje nie potrafiły zbadać środków na początek okresu, czyli początek roku. Taką korektę robiły dopiero w październiku lub w listopadzie. Cieszę się, że pan to zauważył. Zawsze to podnosiłam. Z tym akurat mogę się zgodzić, bo dla mnie okresem maksymalnym jest okres trzech miesięcy. Dalej będę to podtrzymywać, jeżeli instytucje będą miały stany na początek roku.

Po drugie, to sprawa potrzeb. Wnikliwie przeczytałam projekt, bo mnie też interesuje sprawa bieżącego zaspokajania wpływających wniosków o rentę wdowią. Myślę, że gdy to pokażemy, przedstawiciele KRUS, którzy są na sali, potwierdzą, że żadna z instytucji, a tym bardziej KRUS, gdzie może być to zbieżne... W jednym funduszu ubezpieczeniowym może być małżonek, a w innym żona lub odwrotnie, więc było to z tego powodu.

Pani minister, życzymy jak najwięcej oszczędności w realizowanych inwestycjach – plan a realizacja, żeby były takie przedsięwzięcia i żeby państwo mogli mieć środki do przeznaczania. Myślę, że odbyliśmy bardzo poważną dyskusję wskazującą, jakie pieniądze musiały być przeznaczone z budżetu dla Narodowego Funduszu Zdrowia, ale w planowaniu. To była poprzednia dyskusja.

A z panem przewodniczącym Kowalczykiem znamy się długo. I w Komisji, i pełniąc swoją funkcję, wnosił pan również podobne wnioski o uruchomienie środków z przeznaczeniem na inne cele, wskazując na oszczędności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo. Nie widzę już więcej zgłoszeń.

Bardzo proszę panią minister o ustosunkowanie się do wypowiedzi i o odpowiedź na pytania.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o kwoty, o których mówiła pani poseł Skowrońska, to oczywiście je tutaj potwierdzam. Cały scenariusz przekazywania środków jest dokładnie taki, jak zostało to zapisane. Pani poseł to wskazała.

W uzasadnieniu – a właściwie w treści merytorycznej przepisów – wskazujemy, o jaką ścieżkę chodzi, czyli o naturalne oszczędności, a nie o to, że chcemy je uzyskać. Dla uspokojenia powiem, że już dzisiaj mamy zablokowane środki na kwotę ponad 760 mln zł. Wynikają z blokad, które przesłane zostały przez różnych dysponentów. W tej chwili nie mam ze sobą ich listy, ale na pewno już teraz jest to kwota powyżej 760 mln zł.

Przypomnę również, że zdecydowana większość rezerw jest wykorzystywana do 15 października. Blokady pochodzą z tych rezerw. W momencie, kiedy rezerwa nie zostanie wykorzystana

do 15 października, a zawsze jakaś część – większa czy mniejsza – w kilkudziesięciu rezerwach jest blokowana, te środki również uznane będą za zablokowane po upływie tego terminu. Będą mogły one stanowić źródło przesunięcia środków do funduszu.

Jeżeli chodzi o kwotę stanu, proszę zwrócić uwagę na to, że renta wdowia – o ile pamiętam – weszła w życie w połowie ubiegłego roku. W związku z tym w momencie, kiedy był tworzony budżet, trudno też było przewidzieć wykorzystanie, realizację czy też wielkość środków, jakie będą niezbędne, ale i to, jak one będą uruchamiane. Myślę, że w większości to było pewnie nawet w tym roku, a nie w ubiegłym, gdy osoby uprawnione zgromadziły dokumenty czy też złożyły właściwe wnioski.

Tak jak pani poseł Skowrońska zauważyła, szereg osób składa wnioski do dwóch instytucji, zarówno do ZUS, jak i do KRUS. Te instytucje muszą się porozumieć po to, żeby odpowiednio wyliczyć te środki, aby nie przekroczyć maksymalnych kwot, jakie mogą być potem dołożone do emerytury osoby, która ubiega się o tzw. rentę wdowią. Myślę więc, że w związku z tym, że regulacje wchodziły w życie dopiero w połowie roku, dokładne przewidzenie przez KRUS tego, jaki będzie ich poziom, było niemożliwe.

Tak jak zaznaczyłam na wstępie, jeżeli chodzi o wielkość potrzebnych środków, opieramy się na szacunkach dokonywanych przez KRUS. Podwyższamy je powyżej tego, co wynika ze statystyki i z tych analiz, które wskazują potrzeby na dzisiaj. Są dużo niższe niż przestrzeń, którą w tej ustawie wskazujemy jako tą, do której środki mogą być ewentualnie przekazane.

Jeśli Wysoka Komisja pozwoli, poprosiłabym o uzupełnienie ze strony przedstawicieli KRUS. Chodzi o statystyki i o potrzeby.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan Tomasz Ślusarczyk, prezes KRUS.

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Tomasz Ślusarczyk:

Tak. Jeśli można, szanowny panie przewodniczący, w uzupełnieniu informacji podanych przez panią minister, jak też w odpowiedzi na pytanie pani przewodniczącej Skowrońskiej, informuję, że liczba rent wdowich ogółem wynosi 221 675. Oczywiście to są dane za II kwartał i za miesiąc lipiec. W tym momencie z danych sprawozdawczych wynika, że w I półroczu kasa przyznała 9019 rent wdowich w zbiegu wewnętrznym, a w lipcu kolejne 1194 renty wdowie.

W oparciu o powyższe dane szacuje się, że do końca roku 2026 może być przyznanych jeszcze około 6 tys. takich świadczeń. Dodam tylko, że w 2026 r. wysokość najniższego świadczenia wypłacanego w 15% w zbiegu to 296,77 zł.

Jeżeli chodzi o informacje, które podniósł tutaj pan minister Kowalczyk, to bardzo prosiłabym panią dyrektorkę Monikę Licznorską o wyjaśnienia w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Bardzo proszę panią dyrektorkę.

Prezes KRUS Tomasz Ślusarczyk:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Wicedyrektor Biura Finansowego Centrali Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Monika Licznorska:

Dzień dobry, szanowna Komisjo. Jeśli chodzi o brakujące środki i o obecny stan, to szacuje się, że do końca roku może zabraknąć co najmniej 400 mln zł.

Pragnę tylko zauważyć, tak jak tu pani minister wspomniała, że na etapie szacowania nie mieliśmy możliwości przewidzenia liczby osób, które wystąpią do nas, jeśli chodzi o wypłatę rent wdowich, ponieważ systemy informatyczne kasy nie gromadzą danych o stanie cywilnym świadczeniobiorców.

Kwota 400 mln zł jest na wypłatę nie tylko części 15%, ale również na wypłatę tych świadczeń, które są wypłacane w 100%, bo to są dodatkowe osoby, które weszły do naszego systemu i mają dodatkowo wypłacane świadczenie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo. Na tym wyczerpaliśmy dyskusję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Proponuję przystąpić do rozpatrzenia projektu ustawy. Nie słyszę sprzeciwu. W związku z tym przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia.

Jak zwykle zaczynamy od tytułu. Czy do tytułu są uwagi? Nie ma zgłoszeń. Uznaję zatem, że rozpatrzyliśmy tytuł ustawy.

Przechodzimy do art. 1 projektu ustawy. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Mościcki:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Biuro chciało zgłosić kilka drobnych uwag o charakterze redakcyjnym i legislacyjnym do tej ustawy.

Mianowicie, jeżeli chodzi o projektowany art. 14a, to w ust. 1 w wierszu drugim należałoby doprecyzować podstawę prawną funduszu emerytalno-rentowego poprzez wskazanie konkretnego artykułu z ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Mowa tutaj oczywiście o art. 76 ust. 2.

W ust. 4 tegoż artykułu należałoby również dopisać pełną podstawę prawną funduszu emerytalno-rentowego.

Biuro Legislacyjne zwraca jeszcze uwagę na drobną zmianę redakcyjną. Mianowicie w ust. 1 i w ust. 4 w wierszu pierwszym „Fundusz” powinien być napisany małą literą.

Oczywiście, jeżeli Wysoka Komisja upoważni Biuro Legislacyjne, owe zmiany zostaną wprowadzone w tekście przez Biuro. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę panią minister o opinię.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Przyjmujemy te uwagi. Mają one charakter legislacyjny.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Tak sądzę.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

W ramach upoważnienia, którego udzielimy za moment Biuru, panowie będą mogli dokonać tych zmian.

Nie ma więcej zgłoszeń do art. 1. Uznaję zatem, że ten artykuł został rozpatrzony.

Artykuł 2. Nie ma zgłoszeń. Uznaję, że art. 2 również został rozpatrzony.

Proponuję zatem upoważnić Biuro do dokonania zmian o charakterze redakcyjnym, legislacyjnym i językowym. Nie słyszę sprzeciwu. Uznaję zatem, że udzieliliśmy takiego upoważnienia.

Mamy całość projektu ustawy. Powinniśmy ją przegłosować.

Mam pytanie. Czy jest głos przeciw? Z deklaracji i z wcześniejszych wypowiedzi wnoszę, że takiego sprzeciwu nie ma.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Czy pan Kowalczyk naprawdę jest przeciw?

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie. Dlaczego?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

OK. Cieszę się.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Wszyscy są za. Wobec tego uznaję, że Komisja przyjęła projekt ustawy.

Komisja musi jeszcze wybrać posła sprawozdawcę. Proponuję, żeby posłem sprawozdawcą była pani Zofia Czernow. W imieniu klubu...

Poseł Zofia Czernow (KO):

Dziękuję bardzo. Zgadzam się.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Pani Zofia Czernow się zgadza. Wobec niezgłoszenia sprzeciwu uznaję, że wybraliśmy panią Zofię Czernow na sprawozdawcę Komisji.

Przystępujemy do realizacji trzeciego punktu porządku obrad.

Witam na naszym posiedzeniu, bo nie zrobiłem tego wcześniej, za co przepraszam, pana profesora Andrzeja Torója, zastępcę przewodniczącego Rady Fiskalnej. Witam także pana Jacka Tomkiewicza, członka RF.

Przypomnę, że w punkcie trzecim porządku obrad mamy informację ministra finansów i gospodarki na temat realizacji rekomendacji Rady do Spraw Gospodarczych i Finansowych (ECOFIN) w ramach procedury nadmiernego deficytu.

Proponuję, żebyśmy rozpatrzyli ten punkt w następującym trybie – po pierwsze, wystąpienie przedstawiciela ministra finansów i gospodarki, po drugie, wystąpienie przedstawiciela RF, a później tak naprawdę dyskusja, pytania i wypowiedzi na temat realizacji średniookresowego planu budżetowego i zaleceń rady. Nie słyszę sprzeciwu wobec takiego trybu procedowania.

Bardzo proszę zatem panią minister bądź wskazaną przez nią osobę o przedstawienie tej informacji.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, podam podstawowe informacje dotyczące obecnie rozpatrywanego punktu.

Jak wszyscy wiemy, na podstawie decyzji Rady Unii Europejskiej od lipca 2024 r. Polska jest objęta procedurą nadmiernego deficytu z powodu deficytu przekraczającego wartość referencyjną w roku 2023. W styczniu 2025 r. rada przyjęła zalecenia dla Polski, w których wskazała, że dla zlikwidowania nadmiernego deficytu niezbędne jest przestrzeganie tempa wzrostu wydatków zaproponowanego przez rząd w planie strukturalno-budżetowym. W październiku 2024 r. zostało to zaproponowane w tzw. pakiecie w „Średniookresowym planie budżetowo-strukturalnym na lata 2025–2028”.

Równocześnie decyzją Rady zostaliśmy zobowiązani do tego, aby Polska co pół roku – w okresach wiosennym i jesiennym, począwszy od 30 kwietnia 2025 r. aż do skorygowania nadmiernego deficytu – przedstawiała informacje z postępów we wdrażaniu zaleceń Rady. Wiosną raportowanie odbywa się w ramach sprawozdania z wdrażania średniookresowego planu budżetowo-strukturalnego, natomiast jesienią w ramach informacji o działaniach podjętych przez Polskę w celu realizacji zaleceń rady w procedurze nadmiernego deficytu.

Po reformie ram zarządzania gospodarczego kluczowa jest właśnie zgodność polityki fiskalnej z tempem wzrostu wydatków w rekomendacjach rady. Zwracam na to uwagę, ponieważ od momentu, kiedy weszliśmy w te procedury, zmieniły się systemy zarządzania gospodarczego w ramach Unii Europejskiej, jeżeli chodzi o schodzenie z nadmiernego deficytu i w ogóle poziom kształtowania polityki budżetowej. W naszym przypadku nie ma tutaj takiego znaczenia, jaka jest wysokość deficytu. Ważne jest to, czy schodzenie ze ścieżki wydatków netto jest zachowane, jeżeli chodzi o tempo schodzenia z wydatków i o rozłożenie w czasie.

W latach 2025 oraz 2026 Rada UE przyjęła zalecenia co do uruchomienia krajowych klauzul wyjścia w 18 państwach członkowskich, w tym właśnie w Polsce. Ich aktywowanie umożliwia odejście od ścieżki wydatków do wysokości... To jest bardzo ważna informacja, ponieważ właśnie w tych 18 krajach, wśród których również jest Polska, utrzymanie ścieżki przedstawionej w planie strukturalno-budżetowym może nie być dochowane, jeżeli odchylenie mieści się w pewnych ramach wskazanych w klauzuli wyjścia. Aktywowanie tej klauzuli umożliwia odejście od ścieżki wydatków do wysokości przyrostu wydatków na obronność w stosunku do sytuacji sprzed wojny na Ukrainie, czyli w 2021 r., jednak – tu jest ograniczenie górne – nie więcej niż 1,5% produktu krajowego brutto rocznie. Zgodnie z zaleceniami i z klauzulą wyjścia przyjęcie takich rozwiązań wiązało się z tym, że w opinii Komisji Europejskiej pozwoli to na trwałe osiągnięcie przez państwa członkowskie wyższych wydatków obronnych przy jednoczesnym zapewnieniu stabilności zadłużania.

Jaka jest realizacja zalecanej ścieżki wydatków netto? Tak jak powiedziałam przed chwilą, zgodnie z procedurą nadmiernego deficytu i ze ścieżką wychodzenia z tej procedury dwa razy w roku musimy przedstawiać informacje i niejako sprawozdawać się z realizacji planu strukturalno-budżetowego. Dnia 28 kwietnia 2026 r. Rada Ministrów przyjęła sprawozdanie

z wdrażania „Średniookresowego planu budżetowo-strukturalnego na lata 2025–2028”. Podstawowym celem tego sprawozdania było przedstawienie informacji, które umożliwiły KE ocenę wdrażania rekomendacji rady. Ocena dotyczy wyłącznie przestrzegania zalecanej przez Radę UE ścieżki schodzenia z nadmiernego deficytu i ograniczania wydatków. Chodzi nie tylko o wydatki, bo mam tutaj na myśli i wydatki netto. Jeszcze za chwilę o tym powiem.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Bardzo proszę o wyciszenie rozmów.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Po reformie ram zarządzania gospodarczego kluczowa jest właśnie zgodność polityki fiskalnej z rekomendowanym przez radę tempem wzrostu wydatków. Przewiduje się, że w latach...

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Panie pośle Kuźmiuk, bardzo proszę o wyciszenie rozmów.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Przewiduje się, że w latach 2024–2026 z uwagi na zwiększone wydatki obronne tempo wzrostu wydatków netto sektora instytucji rządowych i samorządowych w ujęciu rocznym, choć za wyjątkiem 2026 r., jak i skumulowanym, bo takie również się przedstawia w sprawozdaniach z realizacji tego planu, będzie wyższe od tempa zalecanego przez radę, ponieważ przedstawiany KE plan strukturalno-budżetowy był przyjmowany przez Polskę w 2024 r., natomiast klauzula wyjścia była przyjmowana później. Tak więc ścieżka zakładana w planie strukturalno-budżetowym nie uwzględniała jeszcze klauzuli wyjścia, która zresztą byłaby pewnie trudna do uwzględnienia z racji tego, że niełatwo przewidzieć rozkład w czasie czy też wysokość wydatków obronnych i ich przyrosty w poszczególnych latach.

Pomimo że rozłożenie tych wydatków będzie wyższe niż zakładane w planie, to mimo wszystko, uwzględniając elastyczność przyznaną w ramach krajowej klauzuli wyjścia (NEC), zostaje zapewniona spójność z zaleceniami Rady. Nie ma odchylenia od tej ścieżki powyżej granic, które są przewidziane w klauzuli wyjścia. Elastyczność, która została również zweryfikowana przez KE, spowodowała, że ścieżka w przypadku Polski została uznana za zrealizowaną w tym okresie, którego dotyczyło sprawozdanie. Komisja przedstawiła właśnie taką ocenę w stosunku do przestrzegania ścieżki wydatków.

W czerwcu 2026 r. KE opublikowała tzw. pakiet wiosenny, w którym przedstawiła m. in. ocenę przestrzegania ścieżki wydatków w 2025 r., zarówno w ujęciu rocznym, jak i skumulowanym dla lat 2024 i 2025. Wiążąca ocena roku 2026 będzie mieć miejsce dopiero wiosną 2027 r., co jest oczywiście zgodne z przyjętym wcześniej założeniem. Komisja oceniła, że w 2025 r. tempo wzrostu wydatków w Polsce, zarówno w ujęciu rocznym, jak i skumulowanym, mieściło się w elastyczności wynikającej z NEC. Tym samym KE stwierdziła, że polityka budżetowa Polski jest zgodna z zaleceniem Rady UE, a procedura nadmiernego deficytu dla Polski pozostaje nadal zawieszona.

Może coś jeszcze. To są podstawowe informacje, które chciałabym przedstawić odnośnie do tego tematu, który jest teraz przedmiotem obrad Wysokiej Komisji. Natomiast chciałam zwrócić uwagę na to, że plan strukturalno-budżetowy i zalecenia KE odnoszą się do ścieżki wydatków netto. Bierze się pod uwagę różne korekty. Nie wlicza się tam m.in. kosztów obsługi zadłużenia, jak również wydatków na programy unijne, krajowych wydatków na współfinansowanie, wydatków cyklicznych czy wydatków jednorazowych i tymczasowych mających incydentalny i nietrwały wpływ na wydatki sektora, tzw. one-off. Oczywiście bierze się również pod uwagę różne działania po stronie dochodowej, które zmieniają przestrzeń po stronie wydatkowej, jeżeli one zaistnieją. Zgodnie z procedurą opisaną w zaleceniach KE to wszystko razem jest wtedy analizowane, czy przy uwzględnieniu wszystkich założeń ścieżka jest zachowana. Dzisiaj ta opinia jest pozytywna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo, pani minister. Myślę, że głos zabierze przewodniczący RF pan Andrzej Torój. Bardzo proszę.

Zastępca przewodniczącego Rady Fiskalnej Andrzej Torój:

Bardzo dziękuję. Przepraszam. Nie mogłem uruchomić własnego mikrofonu, więc korzystam z mikrofonu profesora Tomkiewicza. Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, bardzo dziękujemy za zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie.

Sprawa, o której mówimy, to sprawozdanie z wdrażania średniookresowego planu budżetowo-strukturalnego, które zostało przyjęte przez rząd i upublicznione w kwietniu. Nasze stanowisko w tej sprawie jako RF zostało przyjęte 17 czerwca, jak również opublikowane.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dostarczyliśmy je wszystkim członkom Komisji.

Zastępca przewodniczącego RF Andrzej Torój:

Tak. Wiem, że pan przewodniczący je wysłał. Wiem też, że to stanowisko jest dostępne na nowo uruchomionej stronie internetowej radafiskalna.gov.pl. Przy okazji zapraszam na naszą stronę.

Nieprzypadkowo używam słowa „stanowisko”, bo to jest stanowisko, a nie opinia czy ocena. W rozumieniu art. 4 ustawy o Radzie Fiskalnej tak by było, gdyby Rada Ministrów zwróciła się do nas o opinię, a ponieważ tak nie było, jest to zadanie zrealizowane przez nas z własnej inicjatywy w ramach ogólnego mandatu co do monitorowania stanu i perspektyw finansów publicznych.

Szanowni państwo, wszystkie fakty, jakie przedstawiła pani minister, oceniamy podobnie. Rzeczywiście jesteśmy zdania, że mieścimy się w elastyczności, jeśli chodzi o ścieżkę wydatków netto, którą przyznała nam KE w ramach krajowej klauzuli wyjścia w roku 2025. Na stronie 3 tego dokumentu, o którym mówiłem wcześniej, przedstawiliśmy wykres, z którego jasno wynika, że gdyby nie klauzula NEC, to byśmy byli poza nią, ale ponieważ jest ta klauzula, to mieścimy się w limicie 1,5% PKB, który obronna klauzula narodowa nam wytycza.

Natomiast w swoim stanowisku zwracamy też uwagę na pewien rozdzwiek pomiędzy instrumentem a celem. To jest tak naprawdę pewna niedoskonałość reguł unijnych, którą w tej chwili obserwujemy w pierwszych latach ich wdrażania. Z jednej strony mamy instrument jako ścieżkę wydatków netto. Jest wyraźnie powiedziane, że perspektywa 2025–2028 będzie rozliczana pod kątem instrumentu. Z drugiej strony tak naprawdę ostatecznym celem jest to, żeby deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych znalazł się poniżej 3% PKB, a dług poniżej 60% PKB lub na wiarygodnej ścieżce spadkowej, bo tak to jest sformułowane.

Z jednej strony w tej chwili i na tym etapie, czyli do roku 2025 i według prognoz na rok 2026, mamy więc rzeczywiście zgodność ze ścieżką wydatków netto w tym rozumieniu, o jakim pani minister mówiła przed chwilą, po uwzględnieniu klauzuli wyjścia, co należy podkreślić. Z drugiej strony mamy sytuację, w której wszystko wskazuje na to, że nadrzędne cele, które stały za wytyczeniem tej ścieżki, nie zostaną osiągnięte.

Tak się dzieje z kilku powodów. Jednym z nich jest to, że ścieżka wydatków netto w rozumieniu europejskim jest ścieżką notowaną memoriałowo. W szczególności nie liczą się wydatki, które ponosimy wyłącznie kasowo, a zwłaszcza płatności zaliczkowe, których teraz mamy dużo w związku z cyklem inwestycyjnym w sektorze, czyli w związku z celami obronnymi. To pierwszy powód. Jest jeszcze kilka kolejnych. Pewnie długo by o tym mówić. W każdym razie to się... Sama klauzula wyjścia jest też takim powodem. Należy mieć na uwadze to, że w przyszłości w roku 2028, kiedy będzie przygotowywany nowy średniookresowy plan budżetowo-strukturalny, prawdopodobnie dostosowanie, które zostanie zalecone, będzie silniejsze.

Szanowni państwo, w naszej ocenie projektu ustawy budżetowej, którą aktualnie przygotowujemy, a którą przedłożymy ministrowi w ustawowym terminie przypadającym na 11 września, oczywiście również odniesiemy się do kwestii europejskich, dlatego że jednym z kryteriów naszej oceny ustawy budżetowej jest zgodność z regułami unijnymi. To już absolutnie w trybie ustawowym, bo chodzi o art. 4. Natomiast tutaj umówiliśmy się wewnętrznie, że jeśli chodzi o kształtowanie nowej instytucji i pewnych relacji pomiędzy instytucjami, niezależnie od tego, jak w przyszłości będą one obsadzone, to chcielibyśmy, żeby była zachowana – powiedzmy – pewna elegancja tych relacji, czyli żeby naszą ocenę w pierwszej kolejności poznał organ, który przedłożył nam dokument do oceny, a więc właśnie minister. Jeśli chodzi akurat o perspektywę na rok 2027, to oczywiście poznają państwo nasze zdanie, ale potrwa to jeszcze chwilę, bo trwają prace. Projekt ustawy jest obszerny, a czas, który mamy do dyspozycji, dosyć krótki. Natomiast na pewno takie odniesienie tam się znajdzie.

Jest ze mną pan profesor Jacek Tomkiewicz, członek naszej rady. Nie wiem, czy pan profesor chciałby coś dodać.

Członek Rady Fiskalnej Jacek Tomkiewicz:

Nie. Wszystkie wątki pan przewodniczący wyczerpał. Z mojej strony nie ma czego dodać.

Zastępca przewodniczącego RF Andrzej Torój:

Dziękujemy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę o zgłoszenia. Pan przewodniczący Henryk Kowalczyk, bardzo proszę.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście podejście do tego jest bardzo miękkie i delikatne, natomiast trzeba sobie jasno powiedzieć, że jest dramat z finansami publicznymi. Rok w rok deficyt sięga 7%, co jest niewiarygodne i niebywałe.

Nie możemy też cały czas usprawiedliwiać się wyłącznie wydatkami obronnymi. Jeśli chodzi o wydatki obronne, to w ostatnich latach – można powiedzieć, że od wojny – one rzeczywiście rosną dwukrotnie w stosunku do okresu normalnego, czyli przedwojennego. To znaczy, że obecnie w tym roku przyrost jest w granicach około 100 mld zł. Przypomnę, że zrealizowany deficyt tegoroczny może nawet być większy, bo później się okaże, że I półrocze nie było takie dobre. Deficyt planowany na przyszły rok to jest blisko 300 mld zł. Wobec tego, jeśli nawet byśmy chcieli usprawiedliwiać wysokość deficytu czy niedoboru finansów publicznych wydatkami obronnymi, bo to jest jakieś usprawiedliwienie, to możemy usprawiedliwiać 100 mld zł. A gdzie 200 mld zł?

Teraz tak. Oczywiście z jednej strony w tej strategii zajmujemy się też ścieżką wydatków netto, natomiast jeśli chodzi o podejście do finansów publicznych, to w ogóle nie mówimy o dochodach i nie zajmujemy się nimi. To jest element totalnie pomijany.

Wiem, że Krajowa Administracja Skarbowa zajmuje się ściąganiem strażaków, łapaniem sikawek i garnków w kołach gospodyń wiejskich, bo tak to było. Mieliliśmy ostatnio sprawozdanie KAS z postępowań, co to nie zaginęło i czego to nie nakradziono. Okazuje się, że w tym sprawozdaniu były tylko cytaty prasowe, natomiast nie było żadnego konkretnego. Te konkrety, które próbowano nam wmówić, to są doniesienia do prokuratury i na tym koniec. Doniesienia do prokuratury wcale nie oznaczają, że jest to jakkolwiek sensowne, tylko takie medialne, publiczne wytłumaczenie.

Tak naprawdę jesteśmy więc w dramatycznej sytuacji. W przyszłym roku minie czwarty rok rządów Koalicji Obywatelskiej premiera Donalda Tuska. W każdym roku tylko deficyt budżetu państwa jest na poziomie blisko 300 mld zł. Do tego dochodzi dzisiaj dyskutowany kolejny problem. To jest Narodowy Fundusz Zdrowia. Do tego są i inne wydatki.

Naprawdę nie widać żadnej realnej ścieżki dojścia, pomijając już wychodzenie z procedury nadmiernego deficytu, zaordynowanej nam przez Unię Europejską, bo to już pomijam. To dla własnego bezpieczeństwa. Koszty obsługi długu rosną dramatycznie wysoko. Niedługo będziemy zjadać własny ogon. Tak naprawdę nie bardzo widzę przy tej polityce, jak realnie ma wyglądać budżet ułożony na 2028 r. czy kolejny rok. Tego nie ma. Rada Fiskalna też zwraca uwagę na to, że nie ma dłuższej, bardzo konkretnej perspektywy czasowej.

Oczywiście dzisiaj możemy sobie podyskutować tak bardzo ogólnie, natomiast chyba zapomnieliśmy o tym, że jesteśmy w naprawdę dramatycznej sytuacji. Nie widać żadnej ścieżki wyjścia. Rząd nie proponuje żadnej ścieżki wyjścia z tej dramatycznej sytuacji. Nie możemy nad tym przechodzić obojętnie, kiedy to przez 4 lata tylko przyrost długu publicznego z powodu deficytu będzie przekraczał grubo 1 bln zł, czyli tyle, co... Są to już wielkości porównywalne ze wszystkimi poprzednimi latami III Rzeczypospolitej. Naprawdę więc lekceważenie tego problemu i odkładanie jakoś... Wiem, że za rok wybory, więc nie wiadomo. Niech się kto inny może martwi. Lekkie traktowanie tego problemu jest naprawdę ogromną nieodpowiedzialnością.

Nie możemy tak myśleć o budżecie czy o jakimkolwiek wychodzeniu z deficytu, jeśli wynosi on połowę przychodów. Wyobraźmy sobie – nie wiem – gospodarstwo domowe, przedsiębiorstwo czy rolnika, które by miały przychody, a do tego rok do roku połowę przychodów stanowiłyby

deficyt, kredyt czy pożyczka, bo to są też koszty. Naprawdę więc patrzmy na to w sposób rzeczywiście odpowiedzialny. Pokażmy realną ścieżkę wychodzenia, bo jak na razie z tego nic nie widać. Oscylujemy tylko w ułamkach tej ścieżki, natomiast rokrocznie 7% PKB jest nie do udźwignięcia.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo. Pan Zbigniew Kuźmiuk. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Nie będę już podnosił kwestii makro. Zrobił to przed chwilą pan minister Kowalczyk.

Zapytam panią minister o rzecz szczegółową, ale niezwykle istotną. Mówiła pani o planie budżetowo-strukturalnym. Na stronie 19 tego planu w imieniu rządu, bo przecież ten dokument przyjmowała Rada Ministrów, zamieścili państwo twarde zobowiązanie, że do 2028 r. nie będzie ani waloryzacji progów podatkowych w podatku PIT, ani podnoszenia kwoty wolnej. Przypominam, że to było na jesieni 2024 r. Zapisali to państwo w oficjalnym dokumencie rządowym. Wysłali go państwo do Brukseli.

Chciałem zapytać, jak ten zapis wygląda w zestawieniu z deklaracją wyborczą z lata 2023 r., że podniosą państwo kwotę wolną do 60 tys. zł. Zaledwie po niecałym roku w twardym dokumencie rządowym zaprzeczyli państwo tej deklaracji wyborczej. Rozumiem, że pani minister nie jest politykiem, a pytanie ma trochę wymiar polityczny, więc być może będzie pani trudno na nie odpowiedzieć, ale moim zdaniem to jest potwierdzenie oszustwa wyborczego na dużą skalę w dokumencie rządowym. Na to zobowiązanie złowili państwo, tzn. dokładnie Platforma Obywatelska, miliony wyborców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Izabela Leszczyna, bardzo proszę.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałam się odnieść do wypowiedzi pana ministra Kowalczyka. Nawet pominię to, panie ministrze, że pan trochę... Pana wystąpienie to tak jak z tym diabłem, co się w ornat ubrał. Proszę sobie porównać zadłużenie po państwa 8 latach w relacji do zadłużenia z wszystkich lat poprzednich rządów w wolnej Polsce. Dokładnie zadłużyliście się o taką samą kwotę, jak wszystkie poprzednie rządy przed wami. Natomiast nie mogę zostawić jakby...

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Ale to nie...

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Ale proszę... Naprawdę są dokumenty. Można to sprawdzić.

Natomiast chciałabym sprostować wypowiedź pana ministra Kowalczyka, który powiedział, że audyty KAS to były publicystyka i doniesienia prasowe. Było złożonych ponad 250 zawiadomień do prokuratury na podstawie tychże audytów, z czego prokuratura wszczęła około 200 postępowań. Dokładnie nie powiem, ale jest ich około 200. Prokuratura zwykle wszczyna postępowania, jeśli są dowody potwierdzające prawdopodobieństwo zarzutów.

Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Nikt nie został skazany.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Dodam tylko, że to, że nie wszyscy ci, którzy uczestniczyli w procederach, niektórych niestety przestępczych i innych, przekraczających po prostu obowiązujące prawo... Wynika to z kilku powodów. Niektórzy państwa koledzy po prostu uciekli za granicę i się ukrywają, a inni będą przesłuchiwanii na końcu, bo wiadomo, że osoby podejrzane przesłuchiwane są na samym końcu całej listy świadków. Proszę więc nie mówić, że to publicystyka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo.

W jednym niewątpliwie trzeba się zgodzić z panem przewodniczącym Kowalczykiem, że nie tylko wydatki na obronę narodową powodują wzrost deficytu, z jakim mamy do czynienia,

jak i wysokość tego deficytu. Wielokrotnie powtarzam, że wynika on w dużej mierze z pewnej kontynuacji państwa polityki, z jaką mamy do czynienia.

Widać to chociażby, jeśli chodzi o wydatki socjalne, które realizujemy, a które są kontynuacją polityki przyjętej przez naszych poprzedników. Zdaje się, że byliście z nich dumni. Przypominam, że premier mówił o tym, że to wszystko na kredyt, bo pieniędzy w budżecie na to nie ma. Powielamy to z roku na rok w jakiejś mierze. To jednak nie wszystko. Przytaczam przykład tego, co zrobiliście z samorządowymi wydatkami inwestycyjnymi. Uruchomiliście 100 mld zł w kartonikach tak naprawdę bez pokrycia finansowego, a trzeba było realizować te wydatki. Jeszcze w tym roku 18 mld zł wydajemy na te cele. Rozwiązania wprowadzone przez was w ochronie zdrowia to także efekt wydatków, które są trudne do zniesienia. Tak naprawdę wiążą się one z potęgowaniem potrzeb w systemie ochrony zdrowia.

Rozumiem rolę RF, jak i to, że apeluje o odważniejsze decyzje. Wszyscy chcielibyśmy wypełniać cel w postaci poniżej 3% deficytu. Natomiast musimy mieć świadomość, że w obecnej sytuacji jest to tak naprawdę niemożliwe. Z drugiej strony musimy utrzymać pewien umiar i zdrowy rozsądek.

Od samego początku zapowiadaliśmy, że sytuacja jest naprawdę bardzo trudna. Porządkowanie finansów publicznych w takiej sytuacji, w jakiej się znajdujemy, nie jest procesem łatwym, a długoterminowym. To, że w średniookresowym planie budżetowo-strukturalnym znalazły się zapisy związane chociażby z brakiem waloryzacji kwoty wolnej, ma związek z tym, że zobaczyliśmy, jaki jest rzeczywisty stan finansów publicznych, stąd tego typu rekomendacje i działania.

Jak państwo wiedzą, robimy wszystko, aby zwiększyć dochody dostępnymi środkami. Najlepszym dowodem jest chociażby luka VAT, która utrzymuje się na rekordowo niskim poziomie. Sytuacja w tym zakresie się poprawia. Dochody podatkowe rosną zdecydowanie szybciej niż baza podatkowa i to, praktycznie rzecz biorąc, we wszystkich zakresach.

Przypomnieć muszę też weta pana prezydenta. Nie mówimy tu o jakichś rewolucyjnych czy wielkich kwotach, które mogłyby diametralnie poprawić sytuację finansów publicznych, ale w sytuacji, w jakiej jesteśmy, tak na dobrą sprawę każdy 1 mld zł ma znaczenie. Weta pana prezydenta nie ułatwiają nam też porządkowania sytuacji finansów publicznych. To tyle, jeśli chodzi o mnie.

Bardzo proszę, pani minister. Zechce pani się ustosunkować i odpowiedzieć na pytania? Panowie także...

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, poruszę może kilka kwestii w odniesieniu do pytań czy też pewnych tez, które tutaj zostały przedstawione w związku ze ścieżką wydatków.

Jeżeli chodzi o poziom zadłużenia i stan finansów, to oczywiście, tak jak już pan przewodniczący wspomniał w swojej wypowiedzi, poziom zadłużenia jest pewną wypadkową rachunku ciążnionego. To, że jesteśmy w tym miejscu, w jakim jesteśmy, nie jest wyłącznie wynikiem 2-letnich działań, tylko również efektem działań wcześniejszych, które dzisiaj mają rozmiar określonego poziomu długu, o czym też dobrze wiedzieliśmy. To przewijało się także wtedy, kiedy mieliśmy sprawozdanie z wykonania budżetu za 2025 r. Podkreślał to również prezes Najwyższej Izby Kontroli, mówiąc, że te oceny, które są dokonywane, tak naprawdę są oceną rachunku ciążnionego pewnych działań, które dzisiaj stawiają nasz kraj w jakiejś tam sytuacji o określonym poziomie długu czy deficytu.

Chciałabym też zwrócić uwagę na pewien fakt. Jeżeli chodzi o sam budżet państwa i wielokrotnie podkreślany przez pana posła Kowalczyka bardzo wysoki poziom deficytu budżetowego, to pamiętajmy o tym, że budżet jest praktycznie w 95% budżetem sztywnym. Teraz również odwołam się do wypowiedzi pana przewodniczącego. To są efekty decyzji podjętych zarówno przed laty, jak i obecnie. Wiele świadczeń dla obywateli, które są wypłacane, ma charakter algorytmiczny. Rosną one z roku na rok. Tak naprawdę elastyczność budżetu państwa, z którą mamy do czynienia, jest na poziomie około 5%.

Trudno więc tutaj mówić o braku działań, kiedy de facto mówimy o czymś, co jest też powszechnie akceptowane, bo nie tylko przez rząd, ale również przez... Tak wydaje się przynajmniej z dyskusji przeprowadzanych w trakcie różnych projektów odnośnie do świadczeń

społecznych, które były przyjmowane. W przypadku tych świadczeń chodzi zarówno o 13., jak i 14. emeryturę. Na przykład na 2027 r. będą to ponad 32 mld zł. Jest wiele świadczeń, które mają określone wskaźnikowanie, gdzie liczy się je po prostu algorytmem bez możliwości elastycznego kształtowania wydatków w zależności od priorytetów.

Oczywiście nakłada się na to priorytet, który też w bardzo istotny sposób podniósł poziom tego zadłużenia. Jak mogę chyba mniemać, wszyscy są zgodni co do priorytetu na wydatki obronne.

Jeżeli chodzi o poziom wydatków i wysoki poziom deficytu, to pamiętajmy również o różnych programach, które były wprowadzane. To nie jest tylko program „Security Action for Europe” (SAFE), który pociąga za sobą określone wydatki, wysokość długu i koszty obsługi długu, ale również wprowadzany w bieżącym roku program „Ceny paliwa niżej” (CPN), który też pozbawił Polskę dochodów określonych na poziomie ponad 5 mld zł, bądź co bądź, w przestrzeni kilku tygodni. Takie dochody nie wpłyną do budżetu państwa. Wszystko to oczywiście wpływa na stan finansów publicznych.

Trudno byłoby się też zgodzić z tym, że nie są podejmowane żadne działania po stronie dochodowej. Oczywiście, że są podejmowane. Najlepszym dowodem na to jest fakt, o którym wspominał również pan przewodniczący, że udział dochodów podatkowych w PKB rośnie szybciej niż samo PKB. Mamy dzisiaj ten udział na poziomie powyżej 19%. Sukcesywnie z roku na rok jest on o 0,5% czy kilka dziesiątych wyższy i jest wyższy niż wzrost PKB.

Jest tak również, jeżeli chodzi o egzekwowanie podatków należnych z mocy prawa. Pamiętamy też, że w tym zakresie jak najbardziej rozwinięte są działania, które zmierzają do jeszcze lepszego egzekwowania należności na rzecz Skarbu Państwa, czego dowodem jest również zmniejszająca się luka VAT-owska, która z poziomu ponad 14% w roku 2023 spadła do stwierdzonego już przez Główny Urząd Statystyczny poziomu 4,9% za rok 2025.

Udział samych świadczeń pieniężnych o charakterze społecznym, które są wypłacane na rzecz obywateli, to jest ponad 17% PKB. Trudno się więc dziwić, że dług jest na takim poziomie, jaki dzisiaj mamy.

Jeszcze dodatkowo po stronie podatkowej... Zwrócę uwagę na fakt, że są różne działania poza większą jeszcze egzekwowalnością podatków i wprowadzaniem różnych rozwiązań, które uszczelniałyby system i ułatwiałyby realizację zadań KAS.

Pragnę również przypomnieć, że kilka projektów przyjętych przez parlament nie weszło w życie. Dotyczy to m.in. działań o charakterze uszczelniającym w zakresie betonu w systemie elektronicznego nadzoru transportu (SENT), jak również opłaty cukrowej, akcyzy na alkohol czy tzw. podatku windfall. Pomimo że mamy uszczuplenia w dochodach, to nie mamy pokrycia tych ubytków w związku z tym, że ustawy uchwalone już przez Wysoki Parlament zostały zawetowane i nie weszły w życie.

Sytuacja wysokiego długu i wysokich wydatków jest więc sytuacją będącą wynikiem tych wszystkich okoliczności, a nie braku działań. To tyle w tym momencie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję.

Warto też pewnie na to zwrócić uwagę. Tutaj mam apel do posłów opozycji o więcej odpowiedzialności, bo w gruncie rzeczy weta czy wasze bardzo mocno przerysowane wypowiedzi znajdują odzwierciedlenie w ratingach Polski i przekładają się też na koszty obsługi zadłużenia. Warto brać to pod uwagę, formułując wypowiedzi w debacie publicznej, także na temat stanu finansów publicznych.

Bardzo proszę, pan profesor.

Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk (PiS):

Ale pani minister nie odpowiedziała na moje pytanie, takie bardzo precyzyjne.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majczyk:

Panie pośle, kwestie dotyczące różnych zobowiązań wyborczych czy planów, które były dokonywane, są zawsze odpowiednio brane pod uwagę. Natomiast trzeba pamiętać o tym, że sytuacja, w której się w danym momencie znajdujemy, kształtuje określone działania.

Przed wszystkim pan poseł powoływał się również na plan strukturalno-budżetowy i założenia. Proszę zwrócić uwagę na to, że założenia, które były tam przyjęte, to nie są jedyne założenia, które są brane pod uwagę, jeżeli chodzi o likwidację procedury nadmiernego deficytu,

bo są jakby przykładowe. One oczywiście nie są wiążące jeden do jednego. Istotne jest osiągnięcie tej ścieżki.

Natomiast proszę zwrócić uwagę na to, że w stosunku do założeń, które były przyjmowane przy konstrukcji poszczególnych budżetów na kolejne lata, mamy do czynienia z dużo niższą inflacją, która co roku jest na poziomie niższym niż zakładana, co oczywiście ma bezpośrednie przełożenie, również jeżeli chodzi o to, że projekty planów dochodowych nie są realizowane. To zmusza do pewnych weryfikacji i wyboru najbezpieczniejszej ścieżki, która umożliwia zarówno utrzymanie pewnej stabilności finansów publicznych, jak i realizację w miarę możliwości wszystkich zadań, które zostały wcześniej zapowiedziane i do realizacji których jest... Oczywiście kierunek zdąża do tego, aby je realizować, ale muszą być do tego zabezpieczone odpowiednie warunki, w tym również po stronie dochodowej, czyli także dochody, które są planowane i przedkładane jako te, które mogą uzupełniać braki, a jednocześnie służyć sfinansowaniu nowych wyzwań wydatkowych.

Nie możemy też chyba, a zwłaszcza w Komisji Finansów Publicznych, myśleć o tym, że można realizować wszelkie zobowiązania o charakterze wydatkowym bez zabezpieczenia dochodów. Zarówno te projekty, które były przedkładane, jak i ich brak, wskazują na konieczność modyfikacji różnych działań. Wprowadzanie nowych rozwiązań, chociażby tych zapowiadanych już na konferencjach, musi być również związane z budowaniem strony dochodowej budżetu państwa, co będzie miało odzwierciedlenie w projektach, które rząd już zapowiedział i które w najbliższym czasie wpłyną do Wysokiego Parlamentu w celu debaty nad nimi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie profesorze.

Zastępca przewodniczącego RF Andrzej Torój:

Szanowni państwo, króciutko jeszcze to uzupełnię.

Ponieważ tematem spotkania jest zgodność z regułami unijnymi, więc do tego tematu pozwolę sobie powrócić z tej ogólnej dyskusji o finansach publicznych, która oczywiście może i powinna się toczyć, ale specyficznie, jeśli chodzi o reguły europejskie. Musimy mieć świadomość, że one nie działają w sposób perfekcyjny, o czym już wspominałem. Mamy pewną paradoksalną sytuację, w której wypełniamy literę tych reguł, ale równocześnie nie mamy takiego zauważalnego efektu po stronie najważniejszych celów. Ta niedoskonałość to... Nie jest to nasz odosobniony pogląd jako RF. Również Europejska Rada Fiskalna, czyli European Fiscal Board (EFB), jako nasz odpowiednik na szczeblu unijnym zwraca uwagę na to, że powinniśmy tutaj patrzeć szerzej. Prawdopodobnie to właśnie na poziomie krajowej legislacji jest miejsce do wypełnienia w sytuacji, w której te reguły – mówiąc pokrótce – są po prostu zbyt łagodne. To po pierwsze.

A po drugie, w państwa dyskusji pojawiła się jeszcze kwestia luki VAT. Do tego też się krótko odniosę. Przy obecnych szacunkach, zarówno tych po stronie polskiej, jak i po stronie Komisji Europejskiej, trudno się dopatrywać istotnego źródła kolejnych dochodów w dalszym domykaniu luki VAT. Analizą szarej strefy od lat zajmuję się też naukowo. Trzeba wiedzieć, że każda kolejna złotówka z takiego uszczelniania to jest krańcowo złotówka uzyskana większym kosztem, prawda? Jak mamy – powiedzmy – końcowe 5%, to tam już jest bardzo ciężko cokolwiek więcej uzyskać. W związku z tym dyskusja o luce VAT to oczywiście też jest po części dyskusja powiązana z regułami unijnymi, dlatego że w ścieżce wydatków netto, o czym wspominała pani minister, mamy uwzględnione dyskrecjonalne działania po stronie dochodowej, w tym m.in. takie działania, których skutki mają domykać lukę VAT. Oczywiście tych skutków nigdy nie da się dokładnie policzyć, bo i po zamknięciu roku budżetowego nie wiemy, ile dokładnie z tego było, więc w tym znaczeniu trudno się tutaj dopatrywać tego, żeby w przyszłości dalsze uszczelnienia mogły w istotny sposób zmienić obraz zgodności z regułami unijnymi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji.

Protokół posiedzenia będzie dostępny w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.